

Pokazani w tydzień po „Pu-
łopce... na myszy” „Żołnierze”
E. Brylla są przedstawieniem
krótkim, jednogodzinnym, wygod-
nym dla teatru objazdowego. To
„kieszonkowe” widowisko w re-
żyserii O. Koszutkiej, scenogra-
fii I. Zaborowskiej i z muzyką
F. Pałlasza, przygotowane na
XXX-lecie Ludowego Wojska
Polskiego, jest przystosowaniem
siuchowiska radiowego na uży-
tek sceny.

Motywy muzyczno-piosenkowe
przeplatają się ze wspomnieniami
żołnierzy indagowanych przez
młodzieńca z mikrofonem. Kan-
wą tematyczną są bojowe dzieje
33 Nyskiego Pułku Piechoty,
wchodzącego w skład II Armii
WP. Tekst wolny od hura-pro-
pagandy pobrzmiewa autentycz-
niem. Nie brak także akcentu
pokrewnego słowom Konopnic-
kiej, jak to na wojnie „najmoc-
niej biją króle, a najgęściej giną
chłopy”. Oparty na pamiętnikach
żołnierzy, ma ten tekst także ko-
ligacje z „Czterema pancernymi
i psem” Przymanowskiego, z
tym, że tutaj występuje pięciu
piechurów z akordeonem, a wto-
rują im trzy dziewczyny i mat-
ka. Skontrapunktowanie ich re-
lacji wtrętami reportera dra-
matyzuje rzecz całą.

JERZY ZAGORSKI